

Ty, Panie Jezu...

Ty, Panie Jezu, nic złego nie uczyniłeś, a umierasz jak największy złoczyńca za mnie grzesznika. Jezu, nie omijaj mnie, proszę, spojrzij z Krzyża i na mnie. Wspomnij na mnie, kiedy przyjdiesz do swego królestwa. Sprowadź mnie na drogę prawdy, pouczaj mnie o prawdzie, Prawdo Odwieczna, uczyni mnie prawdziwym świadkiem Twego zbawienia. Jezu Ukrzyżowany, bądź nadzieją moją, bądź siłą moją, a w Twoim Krzyżu, który wówczas był największą hańbą i zgorszeniem, pozwól mi już dziś oglądać chwałę i potęgę Twego zmartwychwstania, chwałę Twego królestwa pokoju, miłości i sprawiedliwości. O Duchu Święty, prowadź mnie pod Krzyż Jezusa, abym i ja mógł umrzeć razem z Nim, moim Panem i moim Bogiem, by razem z Nim zmartwychwstać do nowego życia. **Amen.**